

15.01.2017 rok – podziękowanie S. Starszej Teresy Maciuszek Ks. Kard. Stanisławowi Dziwiszowi na zakończenie Mszy św. w Kurii Krakowskiej w 126 rocznicę założenia Zgromadzenia za przewodniczenie Mszy św. i doświadczoną troskę i dobro.

Eminencjo, Przewielebny Księżę Kardynale,

W październiku podczas spotkania z Księdzem Kardynałem sugerowałam, że rocznicę założenia Zgromadzenia będziemy świętować w naszym sanktuarium Ecce Homo. Wówczas Ks. Kardynał zdecydowanie powiedział: „w tym dniu musicie do mnie przyjść, bo tutaj wszystko się zaczęło”. I jesteście Księżę Kardynale, bo rzeczywiście tutaj wszystko się zaczęło. Pierwsze siostry albertynki w obecności Brata Alberta przyjęły habit, który przez 126 lat jest znakiem nie tylko w Polsce ale również poza jej granicami, znakiem Bożego działania, odpowiedzią Bogu na Jego wezwanie, znakiem albertyńskiego charyzmatu. Dzisiaj przychodzimy, aby dziękować Bogu za nasz albertyński habit, który zaprojektował sam Brat Albert. Każdego ranka, kiedy go ubieramy mamy świadomość, że zobowiązuje on nas do dawania świadectwa życia zjednoczonego z Bogiem, ale również do dawania świadectwa bycia siostrą pośród sióstr i braci, których Opatrzność Boża stawia nam na codziennej drodze. Jesteśmy też świadome, że habit niejednokrotnie jest znakiem sprzeciwu dla ludzi, którzy nie rozumieją łaski powołania.

Uwielbiamy dzisiaj Boga za dar naszego Zgromadzenia i za każde powołanie albertyńskie. Kaplica w pałacu arcybiskupów krakowskich jest dla naszej rodziny zakonnej wyjątkowym miejscem, gdyż to tutaj została rozpalona iskra, która zapłonęła i ciągle świeci.

Eminencjo,

Przychodzimy dzisiaj do tej kaplicy w poczuciu wielkiej wdzięczności dla Księdza Kardynała. Pozwolę sobie wymienić tylko kilka momentów za które chciałabym podziękować.

Dziękuję za wielką życzliwość świadczoną naszym Zgromadzeniom. Doświadczyliśmy jej w Rzymie podczas pontyfikatu Ojca Św. Jana Pawła II i doświadczamy jej tutaj w Krakowie .

Dziękuję za wielokrotne umożliwianie nam spotkania z Janem Pawłem II. Już dwa tygodnie po Jego wyborze na Papieża, nasze siostry pracujące w Rzymie zostały zaproszone na Mszę Św. do prywatnej kaplicy Ojca Św. w Watykanie.

Dziękuję za wszelkie dobre rady i pomoc w organizowaniu spraw związanych z beatyfikacją a zwłaszcza kanonizacją w Rzymie Brata Alberta i za pomoc w organizacji nabożeństw dziękczynnych.

Dziękuję za wszelkie gesty życzliwości, np: zorganizowanie wspólnego zdjęcia wszystkich sióstr z Ojcem Św. po audiencji w Watykanie, za zaproszenie na kolację z Ojcem Św. po kanonizacji Brata Alberta, naszej Siostry Starszej i Brata Starszego, za telefon, że Ojciec Św. odprowadził w danym dniu Mszę Św. o Św. Bracie Albercie.

Dziękuję za podarowanie nam relikwii Św. Jana Pawła II do Sanktuarium Ecce Homo w Krakowie i za rozwój kultu Jana Pawła II oraz za troskę o kontynuację Jego nauczania a przede wszystkim za Sanktuarium św. Jana Pawła II.

Trudno nie wspomnieć ogromnego trudu włożonego przez księdza Kardynała w przygotowanie ŚDM, które miały duże znaczenie nie tylko dla Kościoła w Polsce i naszej Ojczyzny, ale również dla całego świata.

Bardzo dziękuję za podkreślanie postaci Św. Br. Alberta w przy różnych okazjach, w homiliach i za szerzenie Jego kultu, za przewodniczenie uroczystościom liturgicznym naszego Zgromadzenia a szczególnie za przewodniczenie Mszy świętej w dniu 25 grudnia na Wawelu na rozpoczęcie Roku Świętego Brata Alberta i za dzisiejszą wspólną Eucharystię i modlitwę oraz za wygłoszone do nas Słowo Boże.

Życzę, aby św. Brat Albert, który nie był kapłanem, lecz z wielką wiarą przeżywał Eucharystię był orędownikiem u Boga i wypraszał potrzebne łaski. Niech dobry Bóg obdarza Księdza Kardynała swoim błogosławieństwem i darami Ducha Świętegoi oraz udziela potrzebnych łask do szerzenia Jego chwały, a Matka Najświętsza niech otacza swoją nieustanną opieką.

